

Sygnatura akt VIII C 684/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.996,63 zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.206,12 zł (jeden tysiąc dwieście sześć złotych dwanaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 395,65 zł (trzysta dziewięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 186,18 zł (sto osiemdziesiąt sześć złotych osiemnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 684/21

UZASADNIENIE

W dniu 22 lipca 2021 roku powódka J. S., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 6.155,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 23 kwietnia 2019 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki R. (...) (segment B) o nr rej. (...) stanowiący własność B. P.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Pozwany zaproponował poszkodowanej, która nie dysponowała innym środkiem transportu, samochód zastępczy jednak na niekorzystnych warunkach, wobec czego wynajęła ona auto zastępcze (S. (...)) od powódki. Samochód został wynajęty od dnia 25 kwietnia 2019 roku za stawkę dobową 220 zł netto. Strony umowy ustaliły ponadto wynagrodzenie za podstawienie i odbiór pojazdu po godzinach pracy. Sam najem trwał 43 dni, a z jego tytułu powódka wystawiła fakturę VAT na kwotę 11.980,20 zł, którą przesłała

ubezpieczycielowi. Pozwany zweryfikował stawkę dobową najmu do kwoty 75 zł netto oraz okres najmu do 34 dni, wypłacając kwotę 3.136,50 zł brutto.

W dalszej kolejności pełnomocnik wskazał, że oferta powódki miała konkurencyjny charakter i zapewniała najlepsze możliwe warunki najmu dla poszkodowanej, a ujęte

w umowie stawki miały rynkowy charakter. Podniósł, że powódka dochodzi roszczenia za uznany przez pozwanego 34-dniowy okres najmu po stawce 200 zł netto za dobę, a także kosztów za podstawienie i odbiór auta poza godzinami pracy. Na żądanie pozwu składają się ponadto skapitalizowane odsetki naliczone od kwoty 5.571,90 zł brutto za okres od dnia 23 października 2019 roku (dzień po wydaniu decyzji) do dnia 20 lipca 2021 roku w wysokości 583,75 zł. Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że powódka nabyła wierzytelność względem pozwanego w drodze umowy cesji.

(pozew k. 5-13)

W dniu 6 sierpnia 2021 Sąd wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty

w postępowaniu upominawczym, zasądając na rzecz powódki dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu. Nakaz ten pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości wnosząc o oddalenie powództwa

w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu. Nie kwestionując zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego oraz uprawnienia poszkodowanej do skorzystania z pojazdu zastępczego pełnomocnik wyjaśnił, że dobową stawkę najmu została zweryfikowana do kwoty 75 zł netto (92,25 zł brutto), po której doszłoby do rozliczenia kosztów najmu w przypadku skorzystania przez poszkodowaną z oferty (...), która została jej przedstawiona. Wskazał, że poszkodowana wynajęła od powódki samochód segmentu C pomimo, że uszkodzony pojazd należy do segmentu B,

zaś w sprawie nie zostało wykazane, że wynikiłe z tego koszty uznać należy za celowe

i ekonomicznie uzasadnione. Wreszcie podniósł, że zasadny okres najmu wynosił

34 dni, ponadto zakwestionował roszczenie z tytułu kosztów podstawienia i odbioru pojazdu poza godzinami pracy wypożyczalni.

(nakaz zapłaty k. 35, sprzeciw k. 42-45)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powódki uzupełniająco wskazał, że wysłana przez ubezpieczyciela wiadomość email zawierająca ogólnie sformułowaną deklarację w zakresie gotowości zorganizowania pojazdu zastępczego nie może być traktowana, jako propozycja najmu. Dodał, że poszkodowany w zdarzeniu drogowym nie jest obowiązany do wynajęcia pojazdu zastępczego za pośrednictwem zakładu ubezpieczeń. Wyjaśnił ponadto, że okres

34 dni, za który powódka dochodzi zapłaty jest tożsamy z okresem uznanym przez (...). Pełnomocnik pozwanego podniósł z kolei, że skoro poszkodowana dysponowała w dacie szkody drugim samochodem, który użytkował syn, to najem w ogóle nie był zasadny.

(pismo procesowe k. 55-80, k. 227, k. 233, protokół rozprawy k. 165-167, k. 237-238)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 kwietnia 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki R. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność B. P..

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(z akt szkody: notatka policyjna, oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego, policyjna notatka urzędowa; okoliczności bezsporne)

Poszkodowana postanowiła naprawić uszkodzony pojazd w serwisie (...), który w związku z otrzymanym zleceniem naprawy zaproponował jej wynajęcie samochodu zastępczego od powódki.

W dniu 25 kwietnia 2019 roku B. P. podpisała z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego marki S. (...). Stawka dzienna najmu wyniosła 220 zł netto. Umowa nie przewidywała obowiązku uiszczenia kaucji, brak było udziału własnego, limitu km, opłat za dodatkowego kierowcę, umożliwiała wyjazd samochodem poza granice RP, auto mogło zostać oddane do bezpłatnego używania osobom trzecim. Oferta powódki spełniała kryteria poszkodowanej. W związku

z umową poszkodowana upoważniła powódkę do rozliczenia szkody komunikacyjnej w (...), jak również do załatwienia wszystkich spraw związanych z najmem i odbioru odszkodowania z tego tytułu.

Poszkodowana nie posiadała innego pojazdu, który mogłaby użytkować w okresie likwidacji szkody albowiem drugi samochód w rodzinie znajdował się w wyłącznym użytku jej syna.

(zeznania świadka B. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2022 roku, umowa najmu k. 19-19v., upoważnienie k. 21, cennik k. 29, okoliczności bezsporne)

Zaistniała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który potwierdził ów fakt w piśmie z dnia 26 kwietnia 2019 roku. W jego treści znalazła się informacja, że jeśli poszkodowana zdecyduje się na wynajem pojazdu zastępczego we własnym zakresie (...) może ograniczyć wysokość odszkodowania z tego tytułu do kwoty zgodnej

z kosztami jakie (...) poniósłby gdyby sam organizował najem. W załączniku do pisma pozwany przedstawił informacje na temat samochodu zastępczego. Wskazał w nich, że w celu organizacji najmu konieczny jest kontakt z infolinią, że samochód jest podstawiany we wskazane miejsce, że okres najmu ustalany jest w rozmowie telefonicznej, przy czym okres ten zależy od czasu niezbędnego do naprawienia szkody. Wskazano również, że wynajęty pojazd powinien być podobnej klasy, co uszkodzony, że dla segmentu B akceptowalna stawka wynosi 65-80 zł netto i jest zależna od długości najmu. W aktach sprawy brak jest dowodu potwierdzającego datę odebrania przez poszkodowaną przedmiotowego pisma.

W momencie otrzymania informacji od pozwanego B. P. wynajmowała już auto zastępcze. (...) zastępcze poszkodowana zdała w dniu 6 czerwca 2019 roku w godzinach wieczornych. Samochód został odebrany spod jej miejsca zamieszkania.

(zeznania świadka B. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2022 roku, umowa najmu k. 19-19v., pismo k. 48-50v., z akt szkody: druk zgłoszenia szkody)

W dniu 13 sierpnia 2019 roku powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 11.980,20 zł tytułem: wynajmu samochodu zastępczego za okres 43 dni za stawkę 220 zł za dobę, podstawienia i odbioru pojazdu (2 x 100 zł netto) oraz odbioru pojazdu poza godzinami pracy (80 zł netto). Termin płatności przypadał na dzień 20 sierpnia 2019 roku.

Pismem z tej samej daty powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie dotyczące kosztów najmu samochodu zastępczego.

Decyzją z dnia 21 października 2019 roku pozwany poinformował o przyznaniu z powyższego tytułu kwoty 3.136,50 zł. Wyjaśnił, że zaakceptował 34 dni najmu oraz zweryfikował stawkę dobową za najem do poziomu 75 zł netto, za którą proponowano poszkodowanej zorganizowanie wynajmu pojazdu. Następnego dnia ubezpieczyciel wypłacił w/w sumę.

(faktura k. 20, pismo k. 22, decyzja k. 23, potwierdzenie przelewu k. 24, okoliczności bezsporne)

Umową z dnia 25 września 2019 roku B. P. przeniosła na powódkę wierzytelność w postaci prawa do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz wszelkich kosztów związanych z jego obsługą, przysługującą jej względem (...) S.A. na skutek szkody komunikacyjnej z dnia 23 kwietnia 2019 roku.

(umowa cesji k. 25, okoliczności bezsporne)

W sporządzonym dnia 19 maja 2021 roku oświadczeniu B. P. wskazała, że w związku z doznaną szkodą komunikacyjną otrzymała propozycję wynajmu samochodu zastępczego od ubezpieczyciela, której nie przyjęła, ponieważ przewidywała ona zbyt krótki deklarowany czas najmu, jak również nie precyzowała warunków związanych z klasą i wysokością stawki za dzień. Dodała, że oferta powódki była dla niej dużo korzystniejsza w zakresie warunków najmu. Poszkodowana sporządziła również drugie oświadczenie w treści którego przyznała, że posiada inny pojazd, ale znajduje się on w użytkowaniu jej syna, wobec czego ona sama nie mogła z niego korzystać.

(zeznania świadka B. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2022 roku, umowa najmu k. 19-19v.)

Uszkodzony pojazd marki R. (...) należy do segmentu B, natomiast wynajęty pojazd S. (...) do segmentu C.

Dobowa stawka najmu pojazdu zastępczego w formie gotówkowej dla segmentu B w 2019 roku, przy okresie najmu powyżej 14 dni, mogła kształtować się na poziomie od 64 zł do 110 zł netto. Oferta dla stawki dobowej 110 zł netto nie przewidywała limitu km, brak było udziału własnego w szkodzie, kaucej, dopuszczała użytkowanie auta przez więcej niż jednego kierowcę, a także wyjazd na terenie UE. Dodatkowe opłaty były związane z podstawieniem i odbiorem pojazdu (kwota 123 zł brutto).

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 185-204)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powódce kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto logiczne i spójne zeznania świadka B. P., których wiarygodność nie była podważana przez stronę przeciwną. Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego G. P.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 23 kwietnia 2019 roku, w wyniku którego należący do B. P. samochód marki R. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnień poszkodowanej do wynajęcia pojazdu zastępczego oraz okresu najmu, za który powódka dochodzi zapłaty (34 dni).

Oś sporu w niniejszej sprawie stanowiła stawka dobowo za najem, którą pozwany zweryfikował do kwoty 75 zł netto, a także dodatkowe opłaty za podstawienie i odbiór pojazdu (2 x 100 zł netto) oraz za odbiór poza godzinami pracy wypożyczalni (80 zł netto).

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do

naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że pozwany nie zaoferował żadnych dowodów, które pozwoliłyby ustalić datę wysłania do poszkodowanej informacji na temat zasad najmu pojazdu zastępczego, jak również datę doręczenia tej korespondencji. Wprawdzie w toku składania zeznań B. P. przyznała, że pismo takie otrzymała niemniej jednak w oparciu o tak ogólne stwierdzenie nie sposób ustalić daty, w której poszkodowana mogła zapoznać się z przesłaną informacją. Co oczywiste na podstawie samej daty sporządzenia rzeczoności pisma (26 kwietnia 2019 roku) nie można wnioskować, że zostało ono przesłane w tym samym dniu. Równie niewiadome jest, czy przesyłka, o której mowa, była polecona, za potwierdzeniem odbioru, czy została odebrana w pierwotnej dacie doręczenia, czy też może po awizacji. Wobec powyższego nie można wykluczyć, że B. P. otrzymała przedmiotowe pismo już po okresie 34 dni najmu uznanym przez ubezpieczyciela. Nie budzi przy tym wątpliwości, że pozwanego obciążała powinność wykazania nie tylko tego, że poinformował poszkodowaną o zasadach najmu pojazdu zastępczego, ale również, że informację tę otrzymała ona w okresie rzeczonych 34 dni, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c.). W drugiej kolejności zwrócić należy uwagę, że przekazane informacje na temat najmu nie poddają się jakiegokolwiek weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki pozwanego miały realny charakter (pozwany nie załączył umów, które łączą go z podmiotami świadczącymi usługi najmu pojazdu, regulaminów, czy też cenników wypożyczalni), nie sposób także ustalić, czy podstawienie pojazdu we wskazane miejsce, o którym mowa w przesłanym piśmie, wiązało się z jakimikolwiek kosztami, jak również, czy oferta najmu przewidywała inne opłaty związane chociażby ze zniesieniem udziału własnego, limitu km, itp. Przypomnienia wymaga, że w dacie otrzymania informacji od pozwanego poszkodowana dysponowała już samochodem zastępczym. Skoro tak to decyzja o ewentualnej jego podmianie na auto proponowane przez (...) winna być poprzedzona porównaniem oferty ubezpieczyciela z ofertą powódki. Rzecz jednak w tym, że rzeczona informacja nie pozwalała na przeprowadzenie jakiegokolwiek, choćby częściowego porównania. Sąd ma oczywiście świadomość, że pozwany Zakład (...) nie prowadzi działalności w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych i trudno oczekiwać od niego, aby przedstawiał on poszkodowanym oferty najmu w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności ubezpieczeniowej oraz fakt, że proponuje on zorganizowanie auta zastępczego przemawia za uznaniem, że propozycja taka winna zostać sformułowana w taki sposób, aby pozwalała osobom poszkodowanym zorientowanie

się co do warunków najmu. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku korzystania z propozycji ubezpieczyciela sprawy szkody i może wynająć pojazd na własną rękę. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy. Tymczasem „propozycja” pozwanego, niezależnie od tego, w jakiej dacie poszkodowana ją otrzymała, takiej możliwości nie dawała. Truizmem jest przy tym stwierdzenie, że wysokość stawki stanowi wyłącznie jedno z kryteriów, jakim kieruje się poszkodowany wynajmując auto zastępcze. Bardzo często istotniejsza jest nie tyle „goła” stawka dobową za najem, ale warunki najmu odnoszące się do limitu km, kaucji, udziału własnego w szkodzie itp. Doświadczenie życiowe pokazuje, że to przede wszystkim te warunki oraz ich nieodpłatny/odpłatny charakter determinują wybór osoby poszkodowanej. Na istotność tej kwestii zwróciła także uwagę sama poszkodowana, która w oświadczeniu z dnia 19 maja 2021 roku (k. 17) podniosła, że oferta powódki posiadała dużo korzystniejsze dla niej warunki od oferty pozwanego. Powyższe oświadczenie nie może dziwić, skoro pozwany w istocie poprzestał na podaniu akceptowalnych stawek za najem. Wprawdzie należy dopuścić możliwość, że pozwany za niższą stawkę mógł zaproponować najem na tożsamy, bądź nawet lepszych warunkach, niż te, które przedstawiła powódka i wówczas kontynuowanie najmu po wyższej cenie nie znajdowałoby ekonomicznego uzasadnienia, rzecz jednak w tym, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że tego typu sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Wreszcie, jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z

dnia 29 kwietnia 2019 roku (XIII Ga 1307/18, L.) w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). Przeprowadzone dotychczas rozważania nie oznaczają jednak, że roszczenie powódki było zasadne w całości. Jak słusznie bowiem podniósł pozwany w złożonym sprzeciwie, poszkodowana wynajęła pojazd segmentu C (S. (...)) w sytuacji, w której uszkodzeniu uległ samochód segmentu B (R. (...)). Takie działanie musi być uznane za zwiększające rozmiar szkody zwłaszcza, że zarówno powódka, jak i B. P. nie starały się wykazać, że decyzja o wyborze wyższego segmentu pojazdu miała celowe i ekonomiczne uzasadnienie. W konsekwencji należało zweryfikować żądanie powódki przez pryzmat stawek rynkowych obowiązujących dla segmentu B. Na tę okoliczność wypowiedział się biegły sądowy wskazując, że stawki te mieściły się w granicach od 64 zł do 110 zł netto. O czym była już mowa, sama stawka nie stanowi jednak kryterium wyboru oferty, dlatego też zdaniem Sądu należało dokonać analizy przedstawionych w opinii biegłego ofert przez pryzmat warunków zaproponowanych przez powódkę. Tym sposobem Sąd ustalił, że w sprawie winno się uwzględnić stawkę dobową na poziomie 110 zł netto, albowiem powiązana z nią oferta nie przewidywała po stronie poszkodowanego kaucji, opłat za zniesienie udziału własnego, brak było w niej limitu km, samochód mógł być użytkowany przez inne osoby. Oferta ta odpowiadała zatem warunkami propozycji powódki, co jest jeszcze bardziej widoczne gdy uwzględni się okoliczność, że przewidywała ona opłatę za podstawienie/odbiór pojazdu na tym samym poziomie co cennik powódki (tj. 100 zł netto/123 zł brutto). Podsumowując, przy przyjęciu 34-dniowego okresu najmu uznanego przez obie strony, powódka mogła się domagać z tytułu najmu kwoty stanowiącej iloczyn 34 dni i stawki dobowej 135,30 zł brutto (110 zł netto), co daje kwotę 4.600,20 zł. Odejmując wyplaconą przez pozwanego sumę 3.136,60 zł, do dopłaty pozostaje kwota 1.463,60 zł.

W ocenie Sądu powódka mogła się ponadto domagać opłat za podstawienie i odbiór pojazdu, a także za odbiór pojazdu poza godzinami pracy wypożyczalni, pozostawały one bowiem w związku przyczynowym ze szkodą. Poszkodowana na skutek zdarzenia drogowego została pozbawiona środka transportu, wobec czego samochód zastępczy musiał zostać podstawiony we wskazane przez nią miejsce. To wiązało się zaś z zaangażowaniem dwóch kierowców i pojazdów przez powódkę, wszak kierowca podstawiający auto zastępcze musi mieć możliwość powrotu do wypożyczalni. Powyższe zaś, co oczywiste, rodzi określone koszty. Taka sama sytuacja zachodzi w przypadku odbioru pojazdu. Co się natomiast tyczy opłaty za odbiór pojazdu poza godzinami pracy Sąd miał na uwadze, że nie w każdej sytuacji poszkodowany ma możliwość zwrotu pojazdu w godzinach pracy wypożyczalni. Chodzi tu nie tylko o brak wolnego czasu, który umożliwiałby taki zwrot, ale także o sytuację, gdy poszkodowany zwyczajnie potrzebuje skorzystać z samochodu zastępczego w późniejszych godzinach na takich samych zasadach, jak uczyniłby to gdyby był w posiadaniu własnego samochodu. Zasady refundowania kosztów najmu niewątpliwie dopuszczają taką możliwość - okresy najmu uznawane są w dniach, nie zaś w godzinach. Trudno przy tym wymagać od wynajmującego, aby przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, pozostawał w gotowości do odbioru pojazdu. W realiach niniejszej sprawy odbiór taki nastąpił w godzinach wieczornych, po godzinie 21-ej, a więc niespornie poza godzinami pracy wypożyczalni (te przypadały na przedział 8-16), dlatego też Sąd uznał, że powódka była uprawniona doliczyć dodatkową opłatę z tego tytułu. Skoro zaś brak jest przepisów nakładających na osoby poszkodowane obowiązek zwrotu auta zastępczego w godzinach pracy wypożyczalni, to nie sposób stawiać poszkodowanej zarzutu, że swoim zachowaniem zwiększyła rozmiar szkody.

Finalnie w sprawie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że w dacie szkody B. P. posiadała inny pojazd. Zarówno bowiem przed zdarzeniem jak i po, ten znajdował się w wyłącznym użytkowaniu przez syna poszkodowanej. W konsekwencji brak jest przesłanek do przyjęcia, że poszkodowana dysponowała innym pojazdem, którym mogła się poruszać. Gdyby bowiem nie zdarzenie szkodzące, nie tylko syn poszkodowanej, ale i poszkodowana, mieliby pojazd do wyłącznego, samodzielnego korzystania. Co istotne sam pozwany w informacji na temat najmu wiąże brak refundacji kosztów najmu z przypadkiem korzystania przez poszkodowanego ze swojego innego pojazdu, nie zaś z faktem bycia właścicielem innego pojazdu. Wreszcie, co należy jeszcze raz wskazać pozwanemu, co do zasady, uznał zasadność najmu za dochodzony pozwem czas negując jedynie dochodzoną stawkę najmu.

Podsumowując uzasadnione roszczenie powódki obejmuje dopłatę z tytułu kosztów najmu auta zastępczego – 1.463,60 zł, opłatę za podstawienie i odbiór pojazdu – 246 zł (2 x 123 zł) oraz opłatę za odbiór pojazdu poza godzinami pracy – 98,40 zł (80 zł netto), co daje łącznie sumę 1.808 zł. Od tej kwoty powódka była uprawniona żądać odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 23 października 2019 roku (dzień po dacie wypłacenia przez pozwanego odszkodowania za najem pojazd) do dnia 20 lipca 2021 roku, których skapitalizowana wartość wynosi 188,63 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.996,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lipca 2021 roku (data wytoczenia powództwa) do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powódki stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.206,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy (powódka wygrała spór w 32% ponosząc koszty w kwocie 2.217 zł, natomiast pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 2.817 zł).

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powódki kwotę 395,65 zł, od pozwanego kwotę 186,18 zł.